



INDUS, HINDUS, HINDUISTA? JAK MÓWIĆ O MIESZKAŃCACH INDII¹

1. Europa poszukuje Indii

Kultura Indii od wieków budzi w Europejczykach fascynację. Jak trafnie zauważa Wilhelm Halbfass, różnorodne przejawy zainteresowania Indiami stanowią „wyraz europejskiego samorozumienia, samopowierzenia i samokrytycyzmu”². Tradycyjny hinduizm nie dąży do odkrycia Zachodu. Indie zaczynają się nami interesować, dopiero gdy są przez Zachód „eksplorowane, najeżdżane i uprzedmiotawiane”³.

Wielką ciekawość budziły Indie już w starożytnych Grekach. O ich podboju marzył Aleksander Macedoński, gdy w 327 r. p.n.e. wyprawiał się na Wschód ze swoją studwudziestotysięczną armią. Trzysta lat później Strabon z Amasei – grecki historyk i podróżnik, autor *Geographica hypomnemata*, epokowego dzieła z geografii polityczno-wojskowej – choć sam do Indii nie dotarł, z przekonaniem relacjonował, że niektórzy

mieszkańcy Indii „pozbawieni są ust i nozdrzy, żywią się dymem z pieczonego mięsa, zapachem kwiatów i owoców”. Wspominał o zamieszkujących tereny Indii ludziach „szybszych nawet od koni”, a także o takich, którzy mieli uszy na tyle długie, że „mogli na nich leżeć” i na tyle silne, że „ciągnęli nimi drwa i napinali cięciwy”. Jeszcze inni – zapewniał – „uszy mają jak u psów, a na środku czoła jedno oko”⁴. Trudno przesądzić, czy te fantastyczne zmyślenia są przykładem idealizacji, czy może demonizacji mieszkańców odległych zakątków świata, do których dotarli Grecy. Niemniej wizerunek obcego najwyraźniej stanowił wyzwanie – poznawcze, estetyczne i etyczne – dla zaciekawionego egzotyką Europejczyka.

Gdy w 1498 r. Vasco da Gama dotarł do portowego miasta Kalikat w południowych Indiach, rozpoczęła się na dobre ekspansja tego niezwykle zróżnicowanego obszaru,

¹ Artykuł ten nawiązuje do referatu wygłoszonego przeze mnie 13 maja 2021 r. w ramach cyklu wykładów otwartych pt. „Być człowiekiem w różnych epokach i kulturach” zorganizowanego przez Pomorskie Towarzystwo Filozoficzno-Teologiczne. Pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować panu dr. Zbyszkowi Dymarskiemu za zaproszenie i zachętę do spisania przedstawionych uwag.

² W. Halbfass, *Indie i Europe. Próba porozumienia na gruncie filozoficznym*, przeł. M. Nowakowska, R. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 277.

³ Tamże.

⁴ Geografii Azji poświęca Strabon w sumie sześć spośród siedemnastu ksiąg *Geographica hypomnemata* (ks. XI–XVI). Opis Indii zawarty w ks. XV zainspirowany jest relacją Megastenesa (350–290 r. p.n.e.), pochodzącego z Jonii historyka, geografą i podróżnika, który w latach 300–292 p.n.e. przebywał na dworze indyjskiego króla Czandragupty jako ambasador Seleukosa I. Por. J. Sachse, *Megasthenes o Indiach*, Wrocław 1981 oraz J. Sachse, *Czy Strabon (XV 1, 69) wspomina o staroindyjskiej ofierze radzasuji?*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 2001, nr 152, s. 422–424.

zajmującego powierzchnię ponad dziesięciokrotnie większą niż obecne terytorium Polski. W czasach renesansu Europejczycy udawali się do Indii po aromatyczne przyprawy, cenne tkaniny, kunsztowne wyroby rękodzieła lub rzadkie gatunki drewna. W epoce kolonialnej, zwłaszcza w dobie romantyzmu, wizerunek Indii kształtował się pod wpływem baśniowych opowieści sławiących egzotyczne uroki Indii oraz zasoby niezgłębionej mądrości Wschodu (*ex Oriente lux*). Nasza wiedza o Indiach długo jeszcze opierała się na tego rodzaju naiwnych oczekiwaniach. Z drugiej strony, stosunek Europejczyków do mieszkańców kolonizowanych terytoriów naznaczony był religijnymi uprzedzeniami, rasizmem i poczuciem kulturowej wyższości. Także dziś, w XXI w. trudno jest nam uniknąć uproszczeń i negatywnych stereotypów. Z oczywistych względów niełatwo uchwycić różnorodność tego ogromnego kraju, zamieszkiwanego przez ponad miliard trzysta milionów ludzi mówiących dziesiątkami języków, zaliczanych do czterech rodzin językowych (indoeuropejskiej, drawidyjskiej, australo-azjatyckiej i tybeto-birmańskiej), wyznających rozmaite religie (hinduizm, islam, chrześcijaństwo, sikhizm, buddyzm, dżinizm, zoroastryzm, bahaizm i wiele innych) i dzielących się na cztery warstwy (*varna*), grupujące niezliczone rody (*jāti*), czy też kasty⁵. Być może wiedza o tym, jak to jest być człowiekiem należącym do kultury indyjskiej, nie jest nam dana, ale czy wiemy chociaż, jak mówić o mieszkańcach subkontynentu indyjskiego? Czy stosujemy poprawne określenia i rozumiemy, jakie mają konotacje dla tych, do których się odnoszą?

⁵ Określenie „kasta” (od łac. *castus* „czysty”) na zamkniętą, dziedziczną rodowo grupę społeczną, spopularyzowali w Europie Portugalczycy w XV w.

2. Hindus czy Indus?

Przegląd stosowanych we współczesnej polszczyźnie terminów zacznijmy od określeń zalecanych przez językoznawców. Jan Grzenia w *Słowniku nazw geograficznych z odmianą i wyrazami pochodnymi* stwierdza kategorycznie, że „mieszkańcami Indii są «Hindusi»”, a „forma «Indusi» jest przestarzała”⁶. Na dodatek, „Indus” to homonim oznaczający także rzekę płynącą pomiędzy Himalajami a Hindukuszem. Jednakże w odpowiedzi na pytanie internauty, korzystającego z serwisu *Poradnia językowa PWN*⁷, Grzenia łągodzi nieco ton, uznając, że jeśli „zależy nam na oryginalności”, dopuszczalne jest użycie słów „Indusi” lub „Indyjczycy”. Przy czym to drugie, mimo że znane od XVII w., nigdy w polszczyźnie się nie przyjęło. Nie wchodzi również w grę termin „Indianie”, który zwyczajowo odnosi się do rdzennej ludności Ameryki Północnej, choć ukuty został właśnie z myślą o mieszkańcach Półwyspu Indyjskiego, dokąd zamierzał dopłynąć Krzysztof Kolumb. Zamiana określenia „Hindusi” na „Indianie” jest oczywiście wykluczona, jak trafnie zauważa językoznawca, ponieważ język funkcjonuje na zasadzie umowy – nie zaś nakazów – i wymaga kompromisu pomiędzy posługującymi się nim ludźmi⁸.

Chociaż autor *Słownika* przekonuje, że „nazwa «Indusi» jest formą przestarzałą i rzadką”, na ten właśnie termin zdecydowali się redaktorzy *Encyklopedii PWN*⁹. Co

⁶ J. Grzenia, *Słownik nazw geograficznych z odmianą i wyrazami pochodnymi*, Warszawa 2008, s. 115–116.

⁷ Anonimowy internauta sugeruje potrzebę korekty nazewnictwa: „Hindus powinien być osobą wyznającą hinduizm, niezależnie od rasy, a Indianinem powinniśmy nazywać człowieka z Indii, z oczywistych powodów”. Po czym retorycznie pyta: „Czy prócz przyzwyczajenia są jakieś powody, by nie wprowadzać takich zmian?”. Por. *Poradnia językowa PWN*, 1.12.2013, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Hindusi-i-Indianie;14733.html> [dostęp: 18 marca 2022].

⁸ Tamże.

⁹ Por. *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl> [dostęp: 18 marca 2022].

ważne, określeniem „Indusi” posługuje się też większość polskich indologów, religioznawców i badaczy indyjskiej filozofii. Nazwa ta, wbrew opinii Grzeni, jest nagminnie stosowana we współczesnych opracowaniach naukowych.

Co właściwie przemawia za terminem „Indusi”? Nazywanie Indusami wszystkich mieszkańców Indii oraz emigrantów pochodzenia indyjskiego, poza brzmieniem zbliżonym do popularnego angielskiego terminu *Indians*, ma także tę zaletę, że jest nieobarczone religijną konotacją. Społeczeństwo Indii jest bardzo zróżnicowane, zarówno antropologicznie, językowo, jak i religijnie. Rezygnując z zalecanego przez polskich językoznawców określenia „Hindusi” na rzecz „Indusi”, unikamy więc wielu nieporozumień i niezręczności, zwłaszcza gdy komunikujemy się ustnie. W formie pisemnej możemy, co prawda, posłużyć się wielką literą – „Hindus”, mając na myśli obywatela Indii, bądź użyć małej litery – „hindus”, wskazując na wyznawcę hinduizmu¹⁰, analogicznie do rozróżnienia „Żyd”/„żyd”¹¹. W praktyce jednak użytkownik języka polskiego łatwo może przeoczyć różnicę między przynależnością kulturową, czy też państwową, a tożsamością *stricte* religijną, szczególnie ważną z punktu widzenia osób, do których nazwy

te się odnoszą. A dodać trzeba, że według spisu powszechnego z 2011 r. ponad 20% obywateli Republiki Indii (tj. około 250 milionów) za hindusów, czy też hinduistów wcale się nie uważa¹². Dlatego we wszystkich przypadkach, gdy nie chcemy odnosić się do religii lub nie mamy pewności co do przynależności religijnej osób bądź charakteru opisywanych zjawisk, najlepiej posłużyć się terminami o neutralnych konotacjach, takimi jak „Indus”/„indyjski”, zamiast „Hindus”/„hinduski”. Mieszanie się kontekstów może być trudne do uniknięcia, ale wybór tych właśnie określeń ogranicza ryzyko pomyłki¹³.

Inny powód, dla którego terminy „Hindus”/„hindus” są problematyczne z perspektywy badacza współczesnej indyjskiej kultury i społeczeństwa, to podatność na upolitycznienie wszystkich określeń przywodzących na myśl pojęcie *Hindutva* (dosł. hinduskość), oznaczające hinduski nacjonalizm i ideologię polityczną propagowaną w ostatnich dekadach m.in. przez partię Bharatiya Janata (BJP), odnoszącą wyborcze sukcesy od 2014 r. Zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych przez *Pew Research Center* na grupie niemal trzydziestu tysięcy osób w latach 2019–2020, większość wyznawców hinduizmu uważa, że bycie „prawdziwym” Indusem wymaga bycia hinduistą (twierdzi tak 64% badanych) oraz znajomości języka hindi (59%)¹⁴. Co ciekawe, sądzi

¹⁰ Warto przy okazji zwrócić uwagę, że w języku angielskim o ludziach praktykujących hinduizm (ang. *Hinduism*) mówi się *Hindus*, a oba terminy, tak samo jak w odniesieniu do innych religii i innych wyznawców, zapisywane są wielką literą.

¹¹ Przypomnijmy, że określenie „Żyd” odnosi się do członka narodu żydowskiego, „żyd” zaś do wyznawcy judaizmu. Niestety w przypadku dystynkcji *Hindus/hindus*, podobnej do *Żyd/żyd*, odróżnienie wyznania od narodowości może niekiedy okazać się trudne z uwagi na brak wystarczającej wiedzy. Błędny zapis niesie natomiast ryzyko, że czytelnik źle zrozumie nasze intencje lub, co gorsze, uzna nasze słowa za przejaw uprzedzeń. Na dodatek łatwo o pomyłkę translacyjną; np. przekładając z języka angielskiego, gdzie nazwy wyznań religijnych zapisywane są wielką literą, termin „Hindus” należałoby zapisać po polsku „hindus”, podczas gdy polskie słowo „Hindus” należałoby przenieść na angielski jako „Indian”.

¹² Por. S. Kramer, *Key findings about the religious composition of India*, „Pew Research Center”, 21.09.2021, <https://www.pewresearch.org/fact-tank/2021/09/21/key-findings-about-the-religious-composition-of-india> [dostęp: 18 marca 2022].

¹³ Problem ten dostrzeżę również wspomniany wyżej językoznawca, zalecając internautom używanie przymiotnika „indyjski” zamiast „hinduski”, *Poradnia językowa PWN*, 17.06.2008, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/9328.html> [dostęp: 18 marca 2022].

¹⁴ Oczekiwanie to przewyższa faktyczną liczbę mieszkańców Indii, dla których język hindi jest pierwszym językiem, tj. 43.63% populacji. Por. J. Evans, N. Sahgal,

tak również 27% indyjskich muzułmanów, 20% chrześcijan i 30% buddystów. Narastający wpływ populistycznej ideologii indyjskiego nacjonalizmu sprawia, że choć Indusi tradycyjnie deklarują szacunek do wszystkich religii, główne grupy religijne podkreślają dzielące wyznawców różnice i wolą żyć z dala od siebie¹⁵.

3. Hindusi, którzy nie są hindusami

Skoro to nie mieszkańcy Indii podejmowali inicjatywę spotkania z kulturą Zachodu, nic dziwnego, że najbardziej popularne, odnoszące się do nich określenia ukuli sąsiedzi lub przybysze, niekoniecznie mile widziani. Historycznie najwcześniej uktym terminem jest „Hindu”. Po raz pierwszy użyli go Persowie, sąsiedzi z północnego zachodu, nazywając nim ludzi, którzy żyją za rzeką Indus (w sanskrycie nazywaną *Sindhu*)¹⁶. Pierwotnie termin ten miał wyłącznie geograficzne konotacje i nie odnosił się do religii.

W czasach panowania władców muzułmańskich określeniem „Hindu” zaczęto nazywać mieszkańców Indii, którzy nie byli muzułmanami, a więc także buddystów czy sikhów¹⁷. Zatem termin „Hindu” stał się niejednoznaczny i mógł odnosić się zarówno do regionu geograficznego, jak i ludności należącej do szeroko pojętej rodzinnej, czyli dharmicznej wspólnoty religijnej.

Rozróżnianie w obrębie hinduskiej dharmy poszczególnych tradycji – tj. hinduistów, buddystów, dżinistów i sikhów – jest zdaniem Juliusa Lipnera praktyką dość niedawną i podyktowane jest zachodnimi uprzedzeniami na temat natury religii w ogóle, a religii w Indiach w szczególności. Świadczy także o niezrozumieniu roli religii, czy raczej dharmy w kształtowaniu się świadomości narodowej społeczeństwa indyjskiego w czasach kolonialnych¹⁸.

Funkcję poręcznej fikcji pełni znacznie późniejsza etykieta, jaką jest „hinduizm” (ang. *Hinduism*). Termin ten, oznaczający całą grupę rodzimych praktyk religijnych i wierzeń, zaczęto używać dopiero w drugiej dekadzie XIX w.¹⁹ Przypuszczalnie ukuli go Brytyjczycy, którym kłopot sprawiało odróżnienie poszczególnych wyznań, na pierwszy rzut oka bardzo do siebie podobnych. Co ważniejsze jednak termin ten podchwycili bengalscy intelektualiści, między innymi Raja Ram Mohan Roy (1772–1833), którzy sprzeciwiali się brytyjskiemu kolonializmowi i dążyli do stworzenia jednolitej tożsamości religijnej dla grup wyznawców wcześniej skupiających się raczej na dzielących ich różnicach niż podobieństwach. W czasach budowania indyjskiej tożsamości narodowej odniesienie się do hinduizmu jako szeroko pojętej wspólnoty religijno-kulturowej – choćby bardzo niejednolitej – stanowiło ważne spoiwo polityczne.

Key findings about religion in India, „Pew Research Center”, 29.06.2021, <https://www.pewresearch.org/fact-tank/2021/06/29/key-findings-about-religion-in-india> [dostęp: 18 marca 2022].

¹⁵ Por. *Religion in India: Tolerance and Segregation*, 29.06.2021, <https://www.pewforum.org/2021/06/29/religion-in-india-tolerance-and-segregation> [dostęp: 18 marca 2022].

¹⁶ Por. G. Flood, *Hinduizm. Wprowadzenie*, Kraków 2008, s. 6–7. Według Arvinda Sharmy termin „Hindu” pojawia się w inskrypcji z VI w. p.n.e. Por. A. Sharma, *On Hindu, Hindustān, Hinduism and Hindutva*, „Numen” 2002, nr 49 (1), s. 1–36.

¹⁷ U. Singh, *A History of Ancient and Early Medieval India: From the Stone Age to the 12th Century*, Bangalore 2008.

¹⁸ J. Lipner, *Hindus. Their Religious Beliefs and Practices*, London–New York 1994.

¹⁹ Tamże.

4. Dharma a religia

Cztery wielkie tradycje duchowe, które narodziły się w Indiach – hinduizm, buddyzm, dżinizm i sikhizm, często określane bywają terminem „religia”, mimo iż same uznają się za dharmy²⁰. Indusi używają określenia *sanātanadharmā*. *Sanātana*, czyli odwieczna, obecna od niepamiętnych czasów, czy też pozbawiona początku (*anādi*). W języku polskim wieloznaczne pojęcie dharmy (od sanskr. *dhri* – „dzierżyć”, „podtrzymywać”) lapidarnie oddać może trójka etymologicznie spokrewnionych słów: prawo – prawda – prawość. A nieco dokładniej znaczenie dharmy scharakteryzować można jako: (1) porządek rzeczywistości, prawo kosmiczne i naturalne, (2) doktrynę opisującą ów ład kosmiczny, (3) zasadę przyczynowego wyjaśniania zdarzeń, (4) zgodny z tradycją porządek społeczny i moralny odzwierciedlający prawo natury, dziedziczony w linii rodowej, (5) wskaźnik postawy etycznej, dobrze spełniona powinność, cnota, zasługa.

„Dharma” z pewnością nie jest dokładnym synonimem zachodniego terminu „religia”. Być może, jak sugeruje Krzysztof Kosior, „brak jednej teologii i nieobecność instytucji, której agendy kontrolowałyby aktywność intelektualną i praktyczną” wyznawców świadczy o otwartości tradycji i zgodzie na ewolucję dharmy²¹. W odróżnieniu od religii indyjska dharmā nie ma ogólnie rzecz biorąc charakteru konkluzywnego, czyli nie definiuje się jako ostateczna, czy też jedynie słuszna ścieżka duchowego rozwoju. Po drugie, nie jest ekskluzywna, ponieważ przynależność do niej uznawana

jest przeważnie za wystarczający, chociaż niekonieczny warunek wyzwolenia. Po trzecie, nie wymaga od wyznawcy wyłączności, gdyż akceptacja jednej dharmy nie musi pociągać negacji i odrzucenia pozostałych. Ten swoisty inkluzywizm tradycji dharmicznych nie wynika jednak z ich doktrynalnej zgodności. Poszczególne koncepcje filozoficzno-religijne, wyłaniające się w obrębie buddyzmu, czy hinduizmu, zachowują autonomię i zalecają różne formy praktyki (spełnianie rozmaitych rytuałów, składanie ofiar lub medytację), a także różnią się istotnie między sobą pod względem rozstrzygnięć ontologicznych, epistemologicznych i teologicznych, mimo deklarowanej otwartości. Wspólne wszystkim dharmom jest dążenie do wyzwolenia, rozmaicie pojmowanego i nazywanego (np. *mokṣa*, *kaivalya* lub *nirvāṇa*) oraz przekonanie o konieczności ponownego wcielania się (*samsāra*)²² na mocy prawa karmana²³, czyli prawa moralnej retribucji. Głosi ono, iż każdy uczynek moralnie wartościowany przynosi sprawcy nieuchronny skutek – w danym bądź kolejnym wcieleniu – w postaci adekwatnego doznania: przyjemnego, przykrego lub obojętnego. Innymi słowy, moralna jakość uczynków wyznacza w konsekwencji sposób doznawania świata przez dany podmiot moralny.

²⁰ Por. *Dharma: studies in its semantic, cultural and religious history*, red. P. Olivelle, Delhi 2009.

²¹ K. Kosior, *Wielkość odwiecznej dharmy. Wyzwolenie w hinduizmie*, „Przegląd Religioznawczy” 2020, nr 4 (278), s. 57.

²² Agrarną metaforę odnoszącą się do idei reinkarnacji zawiera Upaniszada *Katha* 1.6, datowana na ok. VI w. p.n.e. Por. *Upaniszady*, przeł. M. Kudelska, Kraków 2014, s. 273: „Oglądając się na tych, co byli wcześniej, Spoglądając na tych, co nastaną, Jak ziarno śmiertelnik dojrzewa, I tak jak ziarno rodzi się ponownie”.

²³ „Karman” (dosłownie „uczynek”) to rzeczownik urobiony od rdzenia czasownikowego *kr* – „działać”, „czynić”, „tworzyć” (por. łac. *creatio*).

Podsumowanie

Garść przedstawionych wyżej przykładów nazewnictwa, którym posługujemy się, opisując mieszkańców Indii, wskazuje, jak sędzę, na potrzebę rewizji utartych określeń, nie

zawsze niosących adekwatne konotacje. Zrazem skłania do przyjęcia bardziej krytycznej postawy wobec własnych oczekiwań, porównań i ocen, jakie zdarza się nam ferować na temat nazywanych osób bądź wspólnot.

Bibliografia

- Dharma: studies in its semantic, cultural and religious history*, red. P. Olivelle, Motilal Banarsidass Publishers, Delhi 2009.
- Flood G., *Hinduizm. Wprowadzenie*, przeł. M. Ruchel, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Grzenia J., *Słownik nazw geograficznych z odmianą i wyrazami pochodnymi*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Halbfass W., *Indie i Europe. Próba porozumienia na gruncie filozoficznym*, przeł. M. Nowakowska, R. Piotrowski, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2008.
- Kosior K., *Wielkość odwiecznej dharmy. Wyzwolenie w hinduizmie*, „Przegląd Religioznawczy” 2020, nr 4 (278), s. 47–58.
- Lipner J., *Hindus. Their Religious Beliefs and Practices*, Routledge, London–New York 1994.
- Sachse J., *Czy Strabon (XV 1, 69) wspomina o staroindyjskiej ofercie radzasuji?*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 2001, nr 152, s. 422–424.
- Sachse J., *Megasthenes o Indiach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1981.
- Sharma A., *On Hindu, Hindustān, Hinduism and Hindutva*, „Numen” 2002, nr 49 (1), s. 1–36.
- Singh U., *A History of Ancient and Early Medieval India: From the Stone Age to the 12th Century*, Pearson Education India, Bangalore 2008.
- Upaniszady*, przeł. M. Kudelska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.

Źródła internetowe

- Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl> [dostęp: 18 marca 2022].
- Evans J., Sahgal N., *Key findings about religion in India*, „Pew Research Center”, 29.06.2021, <https://www.pewresearch.org/fact-tank/2021/06/29/key-findings-about-religion-in-india/> [dostęp: 18 marca 2022].
- Kramer S., *Key findings about the religious composition of India*, „Pew Research Center” 21.09.2021, <https://www.pewresearch.org/fact-tank/2021/09/21/key-findings-about-the-religious-composition-of-india/> [dostęp: 18 marca 2022].
- Poradnia językowa PWN*, 17.06.2008, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/9328.html> [dostęp: 18 marca 2022].
- Poradnia językowa PWN*, 1.12.2013, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Hindusi-i-Indianie;14733.html> [dostęp: 18 marca 2022].
- Religion in India: Tolerance and Segregation*, 29.06.2021, <https://www.pewforum.org/2021/06/29/religion-in-india-tolerance-and-segregation/> [dostęp: 18 marca 2022].

Indus, Hindus, hinduista?**Jak mówić o mieszkańcach Indii**

Streszczenie: Celem tekstu jest objaśnienie podstawowych, stosowanych we współczesnej polszczyźnie określeń odnoszących się do mieszkańców Indii. Niektóre z terminów są niejednoznaczne, inne wręcz nieprawidłowe, a niektóre nie zostały jeszcze odnotowane w popularnych polskich słownikach. Kwestia nazewnictwa w odniesieniu do pytania, jak to jest być człowiekiem w różnych epokach i kulturach, na pierwszy rzut oka wydaje się nieistotna, a przynajmniej drugorzędna. Autorka tekstu przekonuje jednak, że dzięki analizie nomenklatury stosowanej wobec mieszkańców Indii, możemy nie tylko dowiedzieć się więcej na temat ludzi należących do innej niż nasza własna wspólnoty językowej, kulturowej czy religijnej, ale także prześledzić historyczne uwarunkowania recepcji indyjskiej kultury w Polsce oraz zdać sobie sprawę z własnych uprzedzeń i uwarunkowań poznawczych.

Słowa kluczowe: kultura indyjska, recepcja hinduizmu, dharm, hinduskość

Indian, Hindu, Hinduist? How to Name the Inhabitants of India

Summary: The paper aims at explaining terminology used in the contemporary Polish language to name the inhabitants of India. Some of the terms are ambiguous; others may be incorrect, while some are not even included in common Polish dictionaries. At first glance, when considering the question of what it is like to be a human in different epochs and cultures, such a terminological confusion seems irrelevant, or, at least, of secondary importance. The author of the text, however, argues that thanks to revisiting the nomenclature used for the inhabitants of India, we can not only learn more about people belonging to a linguistic, cultural or religious community other than our own, but we can also trace the historical conditions of the reception of Indian culture in Poland, as well as realize our own bias and cognitive determinants.

Key words: Indian culture, reception of Hinduism, dharm, Hindutva

MARZENNA JAKUBCZAK:

dr hab. prof. UP; specjalizuje się w klasycznej filozofii indyjskiej, zwłaszcza w tradycji sankhya-jogi i wczesnego buddyizmu, stosuje metodę filozofii porównawczej i śledzi najnowsze badania dotyczące poznania ucieleśnionego oraz wpływu praktyk kontemplacyjnych

na przebieg procesów mentalnych. Angażuje się w międzynarodowe projekty badawcze i działa w *Society for Asian and Comparative Philosophy*; od 2011 roku pełni rolę redaktor naczelnej „Argument: Biannual Philosophical Journal”. Adres e-mail: marzenna.jakubczak@up.krakow.pl